

Krwiodawcy z powiatu tarnobrzeskiego obchodzili swoje święto

W ubiegłym roku nasi krwiodawcy oddali ponad 1300 litrów krwi, a rejon tarnobrzesci należy do tych, w którym krwi nigdy nie brakuje – mówiła z dumą Genowefa Stadnik, kierownik biura Polskiego Czerwonego Krzyża w Tarnobrzegu. Krwiodawcy z największym litrażem spotkali się z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa. Odebrali odznaczenia i wyróżnienia

W rejonie tarnobrzescim krew oddaje ponad 1 tysiąc 200 krwiodawców, w tym 270 kobiet, z których 784 przynależy do klubów Honorowych Dawców Krwi. W 2010 roku krwiodawcy oddali honorowo prawie 1.300 litrów krwi. Ponad 600 osób oddało krew po raz pierwszy, w tym 174 kobiety.

Rekordzistą jest Władysław Broda z Tarnobrzega, który oddał 69 litrów krwi. – Zaczętem oddawać w 1962 roku, w wieku 18 lat, gdy poszedłem do wojska – wspominał Władysław Broda. – Nigdy nie potrzebowałem krwi, ale wiem, jak cennym jest darem.

ODZNACZENIA ZA LITRAŻE

Coroczne obchody Dni Honorowego Krwiodawstwa, to czas podsumowań i uhonorowania tych, na których potrzebujący zawsze mogą liczyć. We wtorkowy wieczór w tarnobrzesciej Restauracji Tapima wręczono honorowe odznaki za długoletnie odznaczenia oraz bezinteresowne wspieranie działań PCK. Wręczono także odznaki Zasłużony Honorowy Dawca Krwi. Uhonorowano krwiodawców, którzy oddali 30 litrów krwi i więcej, 25, 18, 12 i 6. Przyznano także puchary darczyńcom, którzy w formie finansowej bądź medialnej wspierają honorowych krwiodawców. Puchar przypadł także naszej tarnobrzesciej redakcji "Echa Dnia".

Waldemar Krępa, wiceprezes klubu HDK "Bartosz" w Tarnobrzegu, współorganizator obchodów na swoim liczniku ma ponad 64 litry oddanej krwi. Do jego klubu, który działa od lat 70-tych, należy ponad 800 krwiodawców z Tarnobrzega i okolic. Wiceprezes z zadowoleniem przyznaje, że krwiodawców przybywa. – Jest nas dużo, coraz więcej – mówił zadowolony. – W naszym gronie jest sporo młodzieży. Wystarczy zajrzeć do punktu krwiodawstwa, a tam przeważają młodzi ludzie, i to co nas cieszy jest coraz więcej dziewcząt.

MOGA LICZYĆ NA WSPARCIE

W spotkaniu uczestniczył Robert Niedbałowski, wiceprezydent Tarnobrzega. Był gościem podwójnym, gdyż jako krwiodawca, który oddał ponad 40 litrów krwi, znalazł się w gronie wyróżnionych i odebrał Honorową Odznakę PCK III stopnia. – Na swoim koncie mam dokładnie 43 litry oddanej krwi – podliczył wiceprezydent Niedbałowski. – Obecnie już nie oddaje, gdyż nie pozwalają na to wyniki. Zaczętem oddawać z prozaicznego powodu. Kiedyś byłem łasuchem, a że za oddanie krwi można było otrzymać słodycze, to poszedłem do punktu krwiodawstwa i tak się zaczęło.

Jako były krwiodawca i wiceprezydent miasta, Robert Niedbałowski zapewnił, że rozumie potrzeby krwiodawców, dlatego ci mogą liczyć na jego wsparcie. – Uważam, że oddanie krwi, to oddanie cząstki siebie – przyznał. – Ta cząstka ratuje życie innym, dlatego będę wspierał krwiodawców.